

W brytyjskich sklepach zaczyna brakować zieleniny

12 stycznia 2021

Półki supermarketów w Wielkiej Brytanii są często puste. Zaczyna brakować owoców i warzyw. Jest to spowodowane chaosem w porcie i brakami kadrowymi.

Wiele sklepów Tesco nie mogąc liczyć na świeże dostawy wyprzedaje zgromadzone zapasy. Nie starczą one jednak na długo. O potencjalnym problemie ostrzegał jeden z przedstawicieli Tesco na długo przed Brexitem. Jednak zwolennicy twardego Brexitu wyśmiewali obawy twierdząc, że przecież Brytania ma własne rolnictwo.

Okazało się jednak, że żeby zbiory warzyw i owoców znalazły się w sklepach, trzeba je najpierw zebrać z pól, a tego nie ma kto robić od czasu, jak Brytania zaczęła wprowadzać obostrzenia co do swobodnej migracji pracowników.

Sytuację można sprawdzić na stronie zamówień Tesco. Jako „niedostępne” w niektórych obszarach wymienione są: sałata, opakowania kalafiora, pomarańcze, truskawki, maliny i jagody. Na innej stronie zamówień Ocado jako niedostępne wymienione są marchew, kalafior i brokuły. Problem występuje także w zakładach produkcji żywności w całym przemyśle spożywczym, zwłaszcza u przetwórców mięsa i czerwonego mięsa. Liczne obostrzenia związane z COVID-19 wysyłają do domów nie tylko pracowników zarażonych, ale także objętych kwarantanną.

John Shirley, ekspert od transportu towarowego, powiedział: „Rozpoczął się chaos. Zorganizowanie nawet najprostszego ładunku do Europy stało się niemal niemożliwym zadaniem ze względu na górę biurokracji wprowadzoną 1 stycznia”.

Stowarzyszenie przewoźników drogowych poinformowało, że sytuacja ta będzie eskalować, gdyż kontrole graniczne z

Francję są od dzisiaj zintensyfikowane.

Źródło: [Brytol.com](https://brytol.com)